

Polak w służbie obcych – zdrajca czy bohater? Piszemy rozprawkę

ĆWICZ ROZPRAWKĘ NA POZIOM PODSTAWOWY! NAPISZ Z NAMI PRZYKŁADOWE WYPRACOWANIE Z „DZIADÓW”.

Temat:

Polak w służbie obcych – zdrajca czy bohater? – odwołał się do podanego fragmentu „Dziadów”, całości lektury oraz innego tekstu kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Przykładowa realizacja pracy:

Wstęp:

Wiele polskich tekstów kultury mierzy się z problemem służby Polaków w obcych wojskach, współpracy z zaborcami i sojusznikami. Nieraz padają mocne słowa takie jak „zdrajca” czy „zdrada”. Wielka popularność tego tematu i emocje, które budzi, wynikają z naszej burzliwej historii (zaborów, okupacji i bycia Polski w różnych strefach wpływów).

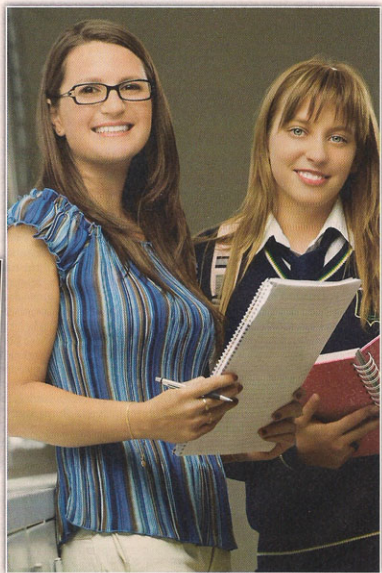
TEZA:

W wielu tekstach kultury Polacy w służbie obcych ukazywani są jako zdrajcy, ewentualnie jako potulni, życzliwi, dobrzy ludzie, będący narzędziami w ręku katów.

Rozwinięcie:

1. Argument odnoszący się do zamieszczonego fragmentu:

Jako takie bezwolne, choć mające jeszcze serce, narzędzie w ręku oprawców ukazany został Kapral z III części „Dziadów” Adama Mickiewicza. Był to wyrozumiały człowiek nadzorujący więźniów, których z rozkazu Nowosilcowa ukarano za działalność spiskową i samokształceniową. To Polak w służbie Rosjan, który jednak nie zatracił współczucia wobec rodaków. W wigilijny wieczór pozwolił im potajemnie spotkać się w celi Konrada, by mogli wspólnie spędzić czas. Łączyła go z rodakami nie tylko narodowość, ale i katolickie wyznanie, kiedyś był



patriotą, o czym świadczy jego legionowa przeszłość. Według jednego z więźniów car „przerobił (go) gwałtem na Moskala”. W „Dziadach” ukazano tę postać jako życzliwą i wyrozumiałą, nieświadomą swojej winy, raczej ofiarę niż kata.

Adam Mickiewicz

„Dziady, cz. III”, (fragment)

FREJEND

A wiecie co? Żegoto, idziem do twej celi,
Świeży więzień dziś wstąpił do nowicyjatu,
I ma komin; tam dobry ogień będziemy mieli,
A przy tym nowość – dobrze widzieć nowe ściany.

SOBOLEWSKI

Żegoto! a, jak się masz; – i ty tu, kochany!

ŻEGOTA

U mnie cela trzy kroki; was taka gromada.

FREJEND

Wiecie co, pójdźmy lepiej do celi Konrada.
Najdalsza jest, przytyka do muru kościoła;
Nie słyhać stamtąd, choć kto śpiewa albo woła.
Myślę dziś głośno gadać i chcę śpiewać wiele;
W mieście pomysła, że to śpiewają w kościele.
Jutro jest Narodzenie Boże. – Eh – koledzy,
Mam i kilka butelek.

JAKUB

Bez kaprała wiedzy?

FREJEND

Kapral poczciwy, i sam z butelek skorzysta,
Przy tym jest Polak, dawny nasz legijonista,
Którego car przerobił gwałtem na Moskala.
Kapral dobry katolik, i więźniom pozwala
Przepędzić wieczór świętej Wigiliji razem.

JAKUB

Gdyby się dowiedzieli, nie uszłoby płazem.
*(Wchodzą do celi Konrada, nakładają ogień w kominie
i zapalają świecę. – Cela Konrada jak w Prologu)*

2. Argument odnoszący się do całości lektury:

Jednak inaczej, jako zdrajców, katów, służalców, ludzi wyrachowanych, niewrażliwych przedstawiono pozostałych, wysoko postawionych Polaków w służbie rosyjskiego reżimu, zauszników Nowosilcowa. Należał do nich przede wszystkim Doktor. Zachowanie tego bohatera było haniebne. Swoją podłością, interesownością i gorliwością przewyższał wielu rodowitych Rosjan. Wraz z Pelikanem podsunął Senatorowi pomysł zgładzenia młodego więźnia Rollisona, przesłuchiwanego i okrutnie katowanego podczas śledztwa. Młodzieńcowi ułatwiono samobójstwo, a może nawet sfingowano je, wypchnąwszy chłopaka przez okno...

Winy zdrajców dowodzi kara wymierzona im przez niebiosa (w dramacie romantycznym, jakim są „Dziady” istotny wpływ na akcję mają siły pozaziemskie). Doktor zginął od uderzenia pioruna, mimo że w pobliżu okna znajdowały się piorunochrony. Ogień roztopił pieniądze zgromadzone przez Doktora, symbol jego przekupności i czerpania korzyści materialnych w zamian za wysługiwanie się zaborcom.

Portret zdrajcy, za którego pierwowzór uznawano doktora Becu, ojczyrna Słowackiego, polskiego chirurga, profesora medycyny, wykładowcy na Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim,

nazkicowany został tak ostro, że stało się to powodem wleoletniej obrazy autora „Kordiana” na Adama Mickiewicza...

Podobnie obrzydliwą postacią sprzedawczyka jest Pelikan, którego pierwowzorem był inny polski wykładawca i lekarz z Wilna. W dramacie występuje jako współautor pomysłu zgładzenia Rollisona. On również spoliczkował księdza Piotra na polecenie Senatora – użył przemocy wobec duchownego i upokorzył go, bo nieodpowiednio tytułował Nowosiłcowa, a faktycznie za to, że stawał w obronie więźniów.

3. Argumenty nawiązujące do innego tekstu kultury:

Nie tylko w „Dziadach” ukazano postaci zdrajców i służalców. Także w „Potopie” Henryka Sienkiewicza przedstawiono całą galerię sprzedawczyków, Polaków w służbie Szwedów. Jako wyjątkowo podłego, mściwego i wyrachowanego przedstawiono Kuklinowskiego. Człowiek ten przeszedł na stronę wrogów i uczestniczył z nimi w obleganiu klasztoru jasnoogórskiego podczas wojny polsko-szwedzkiej. Posłował do obrońców z apelem, by Polacy się poddali i prywatnie namawiał Andrzeja Kmicica, aby przeszedł na stronę nieprzyjaciela. Gdy Kmicic wpadł w ręce Szwedów po wysadzeniu kołubryny, Kuklinowski postanowił zemścić się na nim za osobiste upokorzenia. Przypiekał go żywym ogniem z zamiarem zamęczenia i uśmiercenia śmiałka. Nie dane mu było zrealizować swoich zamiarów, gdyż Kmicic

został odbity, a Kuklinowski sam zginął bronią, jaką walczył (pan Andrzej zemścił się na nim za swoją krzywdę). Galerii zdrajców i sprzedawczyków z „Potopu” uzupełniają moi Radziwiłłowie, magnaci Bogusław i Janusz, którzy zaślepieni ambicją uzyskania polskiej korony, sprzymierzyli się ze Szwedami przeciw prawowitemu władcy, rozlewali bratnią krew, pociągawszy za sobą niektórych nieświadomych błędu podkomendnych szlachciców, np. Kmicica czy Rocha Kowalskiego. W wyniku ich działań bardzo ucierpiała Rzeczpospolita. Portret tych Polaków nazskicowano, podkreślając protestanckie wyznanie Radziwiłłów, zdradę narodową czy zamilowanie Bogusława do zbytków, miłostek. Pokazano ich nie tylko jako zdrajców ojczyzny, ale także ludzi prywatnie nieuczciwych (taki jest książę Janusz, który mami wielkimi słowami Kmicica czy książe Bogusław, który cynicznie okłamuje Olenkę i oczernia w jej oczach narzeczonego, by pozyskać względy kobiety i jej zgodę na sfiingowany ślub, co zresztą się nie udaje).

Podsumowanie, wnioski:

Polscy twórcy, szczególnie działający w czasach zaborów, jak Mickiewicz czy Sienkiewicz, nie oszczędzali w swoich utworach rodaków występujących się obcym mocarstwom. Świadczy o tym literackie portrety Radziwiłłów, Kuklinowskiego czy Doktora i Pelikana. Z większą wyrozumiałością odnosili się do Polaków nie tak wysoko postawionych, którzy poszli na obcą służbę z przymusu, jak Kapral czy byli nieświadomi swoich błędów, jak Kmicic i Roch Kowalski.

Jakie teksty kultury można było przywołać?

„Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza – postać majora Pluta, karierowicza i leniwego, złego dowódcy, który był jednak gorliwszym prześladowcą Polaków w służbie Moskali niż rodowity Rosjanin kapitan Ryków (obraz Pluta można uznać za portret zdrajcy). Z kolei wizja polskich dowódców współpracujących z Francuzami i wybierających się z Napoleonem na antyrosyjską wyprawę jest inna – generałowie, w tym Dąbrowski, ukazani są jak bohaterowie narodowi. Warto zwrócić uwagę, że pozytywnie przedstawiony jest Dąbrowski w „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech”, która potem stała się hymnem narodowym.

„Weśele” Stanisława Wyspiańskiego – aluzje do Stańczyków, ugrupowania politycznego z czasów zaboru austriackiego, które dążyło do rozszerzenia praw narodowych w Galicji przy zachowaniu lojalności wobec Austrii; część społeczeństwa uznawała Stańczyków za zdrajców występujących się zaborcy. Szczególnie ostro przedstawiona została w „Weśelu” postać współpracującego z zaborcą rosyjskim Hetmana – pierwowzorem tej zjawy był Branicki, jeden z uczestników konfederacji targowickiej, zawiązanej przez Polaków lojalnych wobec Rosji, czerpiących korzyści materialne z wystugiwania się carycy.

W polskich tekstach kultury najślisiej piętnowana jest współpraca z Niemcami i Rosjanami.

„Echa leśne” Stefana Żeromskiego – postać powstania Jana Rozłuckiego, który zdezerterował z rosyjskiej armii, by służyć w oddziałach powstańczych oraz syna Piotra, którego skazany na śmierć powstaniec życzył sobie wychować na Polaka (tej prośby Rosjanie nie zamierzali spełnić). Postać Jana przez Polaków uznana za bohatera, przez Rosjan za zdrajcę.

„Śmierć księcia Józefa w burtach Elstery” Verneta, książę Józef Poniatowski na różnych obrazach Juliusza i Wojciecha Kossaków – Polak w służbie Francuzów jako bohater narodowy.

„Katyń”, reż. Andrzej Wajda – postać porucznika Jerzego, potem majora LWP, który prawdopodobnie ocalał, bo poszedł na współpracę z Rosjanami, nie mógł jednak psychicznie dać sobie rady z takim wyborem (w tej roli Andrzej Chyra).

„1020. Bitwa warszawska”, reż. Jerzy Hoffman – epizod z życia kawalerzysty Janka (w tej roli Borys Szybczyński), przypadkiem nierozstrzelanego i zwerbowanego do współpracy przez Rosjan (przy pierwszej okazji Janek ucieka z niewoli).

„Jack Strong”, reż. Władysław Pasikowski – film o Ryszardzie Kuklińskim, pułkowniku Ludowego Wojska Polskiego, który zdecydował się na współpracę z CIA (postać kontrowersyjna, przez jednych uważana za bohatera narodowego, przez innych za zdrajcę).

Bez litości portretowano Polaków, którzy wystugiwali się Rosjanom, Szwedom, okupantom i zaborcom. Inaczej ukazywano tych rodaków, którzy służyli w obcych armiach, by walczyć w nich z wrogami Polaków – tacy wodzowie, chociażby generałowie napoleońscy, wyrastali w tekstach kultury na bohaterów narodowych.